

POSTANOWIENIE

Dnia 16 grudnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 16 grudnia 2025r.

w sprawie **M.B.**

skazanego za przestępstwo z art. 87§1 k.k.s. w zb. z art. 56§1 k.k.s. w zb. z art. 63§2 k.k.s. w zw. z art. 7§1 k.k.s. w zw. z art. 37§1 pkt 1 k.k.s.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 29 stycznia 2025r., sygn. akt V Ka 2204/24,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku

z dnia 14 sierpnia 2024r., sygn. akt II K 1729/22

postanowił:

- 1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

[WB]

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu skazanego jest bezzasadna w stopniu oczywistym.

Obrońca podniósł w tym nadzwyczajnym środku odwoławczym zarzut: *„rażącego naruszenia prawa, tj. art. 433§2 k.p.k. i art. 457§3 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. oraz w zw. z art. 113§1 k.k.s., które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, a polegającego na niedokonaniu przez Sąd II Instancji wszechstronnej i rzetelnej kontroli instancyjnej w braku należytego rozważenia podniesionego w apelacji zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść tego orzeczenia (...), podczas gdy oskarżony nie miał świadomości, że w zamówionych kontenerach znajdują się wyroby akcyzowe w postaci papierosów i poprzestaniu na ogólnikowym i lakonicznym, a niejednokrotnie wręcz jednozdaniowym odniesieniu się do szeroko argumentowanych nieprawidłowości w zakresie oceny materiału dowodowego skutkującej błędnym przypisaniem oskarżonemu sprawstwa zarzucanego czynu, która to ocena nie spełnia wymogów nakładanych na sąd odwoławczy przepisami art. 433§2 i art. 457§3 k.p.k., co w konsekwencji doprowadziło do naruszenia prawa, tj. art. 440 k.p.k. w zw. 223§1 k.k., które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, a polegającego na utrzymaniu w mocy wyroku rażąco niesprawiedliwego i naruszającego przepisy prawa materialnego w zakresie okoliczności, które winny zostać uwzględnione przy kwalifikacji czynu, którego dopuścił się oskarżony”.*

Treść zarzutu, jak również uzasadnienia kasacji, choć formalnie postawiono w niej zarzut naruszenia przepisów postępowania poprzez przeprowadzenie przez Sąd II instancji nieprawidłowej kontroli odwoławczej i uchybienie tym samym art. 433§2 k.p.k. i art. 457§3 k.p.k., wskazuje, że w rzeczywistości zakwestionowano dokonane w sprawie ustalenia faktyczne (w szczególności w zakresie świadomości skazanego i postaci zamiaru). Zarzut taki, mający w istocie charakter zarzutu błędu ustaleń faktycznych jest, w świetle treści art. 523§1 k.p.k., w postępowaniu kasacyjnym niedopuszczalny.

Na marginesie zatem należy jedynie stwierdzić, że motywów pisemne uzasadnienia Sądu II instancji nie potwierdzają zarzutu błędnej kontroli instancyjnej. Sąd odniósł się do nich rzeczowo, mając na uwadze zgromadzony w sprawie materiał dowodowy i konfrontując je z zapytowaniami Sądu I instancji. Jego rozważania dotyczą sedna problematyki – wykazują, dlaczego ocena wyjaśnień skazanego dokonana przez Sąd Rejonowy zasługiwała na aprobatę i przywołując

okoliczności, przez które depozycje te nie zasługiwały na wiarę. Wbrew twierdzeniom obrony, uzasadnienie Sądu Okręgowego nie jest zbyt lakoniczne ani stronnicze.

Oceniając prawidłowość przeprowadzenia kontroli instancyjnej należy mieć na względzie to, że sposób wykonania obowiązku z art. 457§3 k.p.k. w odniesieniu do zarzutów i wniosków apelacji (art. 433§2 k.p.k.) jest pochodną, z jednej strony, jakości i kompletności wyводу zawartego w uzasadnieniu wyroku Sądu I instancji, a z drugiej strony, treści zarzutów apelacji oraz argumentacji, która ma wspierać te zarzuty (*vide*: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 2018r., sygn. akt V KK 384/17). I nawet, gdyby uznać, że Sąd Odwoławczy powinien odnieść się bardziej szczegółowo do podniesionych w apelacji wątpliwości, to postępowania Sądu, wobec aktualnego brzmienia art. 537a k.p.k., nie można uznać za uchybienie, które mogło skutkować, samo w sobie, wzruszeniem orzeczenia.

Sąd Odwoławczy uznał, że zarzuty skarżącego mają charakter polemiczny. W uzasadnieniu nadzwyczajnego środka odwoławczego obrona również koncentruje się na przedstawieniu swojej interpretacji materiału dowodowego i zaprezentowaniu subiektywnych twierdzeń, nie zaś na wykazaniu konkretnych uchybień po stronie Sądu Odwoławczego.

Odnosnie zaś wskazanego, jako naruszony, art. 440 k.p.k., jednoczesne przywoływanie wraz z nim, jako naruszonego - art. 433§2 k.p.k., jest zabiegiem wewnątrznie sprzecznym. W takiej sytuacji zarzuca się bowiem sądowi przeprowadzenie nieprawidłowej kontroli odwoławczej polegającej na nierozważeniu wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym, przy równoczesnym niedostrzeżeniu przez Sąd określonych, rażących uchybień z urzędu. Nad tymi drugimi skarżący jednak się szczególnie nie pochylił, poza wskazaniem, że naruszenie, które Sąd Odwoławczy miał dostrzec z urzędu, stanowi naruszenie prawa materialnego, a konkretnie art. 223§1 k.k., „w zakresie okoliczności, które winny zostać uwzględnione przy kwalifikacji czynu, którego dopuścił się skazany”, by dalej stwierdzić, że „(...) takie okoliczności zachodziły w niniejszej sprawie w odniesieniu do orzeczonej wobec oskarżonego M.B. bezwzględnej kary pozbawienia wolności, bowiem nie uwzględnia ona

okoliczności, które mają niebagatelny wpływ na ustalenie sprawstwa zarzucanego mu czynu”.

Przypomnieć jednak wypada, że zarzut naruszenia prawa materialnego musi wskazywać na błąd w subsumpcji lub wykładni prawa. Zawsze zatem bazą dla niego są niekwestionowane ustalenia faktyczne, które w niniejszej sprawie są przez obronę konsekwentnie podważane.

Co się zaś tyczy wątku dotyczącego niewspółmierności wymierzonej skazanemu kary, jest to materia, która, stosownie do dyspozycji art. 523§1 k.p.k., w postępowaniu kasacyjnym nie podlega badaniu.

Niezależnie od powyższego, skarżący, poza powyższymi stwierdzeniami, nie zdecydował się na szersze omówienie zarzutu i w istocie nie wykazał, by na etapie postępowania odwoławczego rzeczywiście doszło do nieuzasadnionego niezastosowania art. 440 k.p.k.

Z tych wszystkich przyczyn wywiedzioną kasację należało uznać za bezzasadną w stopniu oczywistym. Autor kasacji nie wykazał bowiem, by Sąd Odwoławczy dopuścił się uchybienia o charakterze rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia i które winno skutkować orzeczeniem o charakterze kasatoryjnym.

Skazanego obciążono kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego, nie znajdując podstaw do zwolnienia od ich ponoszenia.

Jerzy Grubba

[WB]

[r.g.]